

Spostrzeżenia nad możliwością chemicznego zwalczania w drewnie drwalnika paskowanego (*Trypodendron lineatum* Ol.)*

Literatura fachowa, omawiająca chemiczne zwalczanie drwalnika paskowanego, jest bardzo uboga. Zajmuje się ona głównie sposobami zabezpieczenia surowca przed omawianym szkodnikiem przez opylanie lub opryskiwanie drewna przed rójką. Ze względów gospodarczych również ważne jest zagadnienie, w jaki sposób zabić drwalnika, który już wgryzł się w drewno.

Stosowane w praktyce natychmiastowe przecieranie cenniejszego surowca świeżo opadniętego przez drwalnika zabezpiecza przed zniszczeniem głębsze warstwy drewna, ale nie zabija chrząszczy. Chrząszcze te wyleciawszy z przetartego drewna mogą zaatakować pozostały surowiec leżący na składowisku. Bardzo często większe ilości drewna zostają opadnięte przez drwalnika jeszcze w lesie. W takich wypadkach natychmiastowe przetarcie drewna jest zwykle niemożliwe (duże odległości od tartaków, trudności wywozowe itp.). Zresztą opadnięty w silnym stopniu przez drwalnika materiał nie powinien być dostarczany na składowiska tartaczne ze względu na niebezpieczeństwo opanowania przez omawianego szkodnika składowanego surowca.

Tak samo przetarcie materiału, w którym znajdują się już larwy drwalnika, jest tylko półśrodkiem. W ten sposób powoduje się śmierć larw, które giną w rezultacie szybkiego przesychnienia tarcicy, ale nie zabija się chrząszczy rodzicielskich. Metoda ta nie ma też żadnego znaczenia dla ochrony głębszych warstw drewna ze względu na ograniczony zasięg zniszczenia wywołanego wygryzaniem przez larwy krótkich chodniczków leżących w płaszczyźnie słoï rocznych.

Z powyższych względów wydaje się celowe zastąpienie przecierania surowca, jako metody walki z drwalnikiem w drewnie, zapobiegającej zniszczeniu głębszych warstw drewna, przez traktowanie materiału okrągłego preparatem chemicznym zabijającym drwalnika w głębi drewna. Traktowanie opadniętego drewna preparatem chemicznym mogłoby znaleźć zastosowanie także w bezpośredniej walce z drwalnikiem w lesie. Jak do tej pory, głównym sposobem zwalczania drwalnika jest wykładanie

Наблюдения над возможностью применения химической борьбы с древесинником полосатым (*Trypodendron Lineatum* Ol.) В древесине

* Some observation possibilities of chemical combating of *Trypodendron lineatum* Ol. inside timber.

w miejscach jego silnego występowania drzew pułapkowych. Wykorzystuje się tu również świeże pniaki, tylce po złomach itp. Podstawowym warunkiem tego rodzaju walki jest połupanie i przesuszenie albo spalanie drewna pułapek, wtedy gdy w drewnie znajdują się larwy. W ten sposób nie zabija się jednak chrząszczy rodzicielskich. Metoda ta, mimo że daje pozytywne rezultaty, rzadko jest stosowana ze względu na swą znużność i pracochłonność (np. łupanie pniaków). Traktowanie powierzchni pułapek preparatem zabijającym w drewnie poszczególne stadia rozwojowe drwalnika pozwoliłoby uniknąć uciążliwej pracy łupania. Wykładane drzewa pułapkowe mogłyby być wówczas wykorzystane w celach użytkowych, a nie wyłącznie jako opał.

Biorąc powyższe pod uwagę, przeprowadzono na terenie nadleśnictwa doświadczalnego SGGW w Rogowie próby zastosowania preparatu Silvexol (mieszanka DDT i HCH na olejach ciężkich) do zwalczania w drewnie chrząszczy drwalnika paskowego.

Wiosną 1955 r. wyłożona w lesie, w miejscu silnie ocienionym, sześć niekorowanych dłuźyc sosnowych, pochodzących ze ścinki zimowej 1954/55. Dłuźyce te ułożono bezpośrednio na ziemi w dwóch grupach po 3 sztuki tuż obok siebie. Odległość między obu grupami wynosiła kilka metrów.

W pierwszej połowie maja dłuźyce obu grup zostały bardzo silnie opadnięte przez drwalnika paskowego. Pierwsze wgryzające się do drewna chrząszcze zauważono 2 maja. 5 czerwca opryskano preparatem Silvexol (przy użyciu opryskiwacza plecakowego) jedną grupę dłuźyc. Drugą grupę pozostawiono jako porównawczą. Do oprysku użyto 5 l Silvexolu.

Wymiary opryskanych dłuźyc wynosiły:

Część pnia	Długość m	Średnica w połowie długości cm	Grubość kory w połowie długości mm
Odziomkowa	ok. 10	ok. 36	ok. 15
„	„ 8	„ 38	„ 14
Wierzchołkowa	„ 9	„ 26	„ 4

Takie same wymiary miały dłuźyce porównawcze. Oprysku dokonano w chwili, gdy większość chrząszczy (zarówno na dłuźycach porównawczych, jak i opryskanych) znajdowała się w drewnie na głębokości 2—3 cm. Chrząszcze rozpoczęły już zakładanie chodników lęgowych. Natychmiast po oprysku chrząszcze przestały drążyć chodniki. Świadczył o tym zupełny brak świeżej, białej mączki na powierzchni drewna obok otworów wejściowych. Stara mączka została zmyta lub zabarwiła się od preparatu na ciemnobrunatno.

17 czerwca pobrano próbki z drewna dłuźyc obu grup. W próbkach drewna pobranych z dłuźyc opryskowych znajdowano wyłącznie martwe chrząszcze lub rzadziej — nie znajdowano ich w ogóle. W próbkach drewna pobranych z dłuźyc porównawczych znajdowano w każdym chodniku żywe chrząszcze rodzicielskie, które już daleko posunęły czynność drażenia chodników lęgowych.

Wylot chrząszczy młodego pokolenia z dłuźyc porównawczych nastąpił z początkiem sierpnia 1955. W tym też czasie nastąpiło ponowne

opadnięcie tego samego materiału, o czym świadczyło ukazanie się na powierzchni drewna świeżych skupisk białej mączki wokół nie poczer-
niałych jeszcze otworów wejściowych do drewna. To drugie opadnięcie
było jednak znacznie mniej liczne od opadnięcia wiosennego.

Dłużyce opryskane w czerwcu preparatem Silvexol nie zostały za-
atakowane po raz drugi. W całym okresie, jaki upłynął między momentem
opryskiwania (5.VI) a wrześniem 1955, nie zauważono na powierzchni
tych dłużyc żadnej mączki. W momencie opryskiwania dłużyc żerowały
na nich pod grubą korą larwy cetyńca większego, który opadł je bardzo
licznie na przełomie marca i kwietnia 1955. W czasie kontroli, jaką
przeprowadzono przed opryskiwaniem, w chodnikach macierzystych
występowały dość licznie chrząszcze rodzicielskie tego gatunku. Podczas
kontroli działania chemikatu (17.VI) znajdowano w chodnikach wyłącz-
nie martwe chrząszcze rodzicielskie. Larwy cetyńca natomiast żerowały
nadal i zewnętrznie (barwa, wzrost) niczym nie różniły się od larw
znajdujących się pod korą drzew porównawczych. W ciągu drugiej po-
łowy lipca nastąpił masowy wylot chrząszczy nowego pokolenia cetyńca
z dłużyc porównawczych. Świadczyły o tym bardzo liczne otwory wy-
lotowe na powierzchni kory. W tym samym czasie na korze drzew oprys-
kanych preparatem Silvexol pojawiły się nieliczne tylko otwory wylo-
towe cetyńca, a w korze znajdowano masowo martwe, nie wybarwione
jeszcze chrząszcze oraz rozkładające się poczwarki tego gatunku.

Z przeprowadzonych prób można wyciągnąć następujące wnioski:

1. Dokładne opryskanie preparatem Silvexol powierzchni niekoro-
wanego drewna sosnowego powoduje szybką śmierć chrząszczy drwal-
nika paskowanego, znajdujących się w drewnie na głębokości 2—3 cm.
Stąd wynika, że potraktowanie wymienionym preparatem drewna do-
piero co opadniętego przez drwalnika zabija chrząszcze. W ten sposób
wewnętrzne warstwy drewna zostają zabezpieczone przed zniszczeniem,
bez potrzeby natychmiastowego przetarcia dłużycy. Także powierzch-
niowe potraktowanie pułapek (np. pniaków) drwalnikowych, w których
chrząszcze znajdują się w drewnie na głębokości 2—3 cm, zabija te
chrząszcze nie dopuszczając do złożenia przez nie jaj. Odpada więc ko-
niecność łupania, suszenia albo palenia drewna pułapek.

2. Silvexol chronił drewno przed ponownym (letnim) atakiem drwal-
nika w ciągu dwóch miesięcy od chwili opryskiwania. Stąd wniosek,
że omawiany preparat zachowuje długo swe własności toksyczne i może
być używany nie tylko do bezpośredniego zwalczania drwalnika, ale
i jako środek zabezpieczający drewno przed opadnięciem przez tego
szkodnika.

3. Drwalnik paskowany może po raz drugi atakować to samo drewno,
jeśli nie zdąży ono należycie przeschnąć.

4. Opryskanie preparatem Silvexol drewna, pod którego korą że-
rują larwy cetyńca większego, w wydatnym stopniu ogranicza wylot
wylęgniętych z tych larw chrząszczy. Porażeniu ulegają głównie po-
czwarki i młode, nie wybarwione jeszcze chrząszcze, znajdujące się
w korze blisko jej powierzchni.

Z Zakładu Ochrony Lasu SGGW

Praca wpłynęła do Komitetu Redakcyjnego dnia 25 października 1955 r.